

Ewangelia z 1 listopada: Uroczystość Wszystkich Świętych

Ewangelia z Uroczystości
Wszystkich Świętych wraz
komentarzem. «Cieszcie się i
radujcie, albowiem wielka jest
wasza nagroda w niebie».
Przychodzimy na świat, aby już
więcej nie umrzeć,
przychodzimy na świat, aby
cieszyć się szczęściem z
Bogiem! Pan zachęca nas i
pragnie, abyśmy poszli drogą
błogosławieństw, aby być
szczęśliwymi.

Ewangelia (Mt 5, 1-12a)

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy ludzie wam urągają i prześladują was, i gdy mówią kłamliwie wszystko złe na was z mego powodu. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie”.

Komentarz

Dziś Kościół wspomina wszystkie te osoby, które podczas swojego ziemskiego pielgrzymowania żyły w przyjaźni z Bogiem i dlatego weszły do jego chwały. Niektórzy święci są wyniesieni na ołtarze, jako przykłady

cnót i miłości Boga. Ale wielu innych pozostawiało każdego dnia ślad świętości, która być może przeszła niezauważona w ludzkich oczach, ale nigdy nie wymyka się uważnemu i kochającemu spojrzeniu Boga.

„Wszystkich Świętych to uroczystość dyskretnej i prostej świętości – komentował Fernando Ocáriz, prałat Opus Dei –. Jest to świętość poza światłem jupiterów, która jak mogłoby się wydawać, nie pozostawia śladu w historii. Jednak ona mocno jaśnieje przed Panem i pozostawia w świecie zasiew Miłości, z którego nic się nie marnuje”[1].

Jako Ewangelię mszalną tego dnia Wszystkich Świętych, czytamy fragment o błogosławieństwach według świętego Mateusza, aby podkreślić, że są one równoważne świętości, zarówno tej, która *staje się sławna*, i skierowana do niektórych,

jak i do tej, która jest w pełni znana jedynie w Niebie.

Ewangelie przekazują nam dwie wersje mowy Pana Jezusa o błogosławieństwach: Łukasza, z jej czterema błogosławieństwami i czterema „biada”, i Mateusza, którą rozważamy dziś i która zawiera dziewięć błogosławieństw. Święty Mateusz ukazuje nam Jezusa nauczającego lud, zasiadającego na szczycie góry, przywodzącego na myśl Mojżesza, który przekazał Izraelitom tablice Prawa po długim okresie przebywania na górze Synaj w bliskości Boga. Pan Jezus zstępuje na ziemię i naucza z mocą, aby dopełnić to pierwsze prawo i zaprasza ludzi, aby byli doskonali jak doskonały jest Ojciec niebieski (por. Mt 5, 48).

Każde z błogosławieństw, ze swoim zaskakującym językiem, wywołało liczne komentarze na przestrzeni

historii Kościoła. Ukazując pewną syntezę Katechizm tłumaczy przede wszystkim, że „błogosławieństwa odzwierciedlają oblicze Jezusa Chrystusa i opisują jego miłość”[2]. Jezus jest najważniejszym błogosławionym i szczęśliwym, ponieważ żył na ziemi w miłosnej jedności z Ojcem, co jest największym szczęściem, ponad jakiegokolwiek utrapienia.

Dlatego błogosławieństwa są kompendium świętości i wezwaniem do niej, ponieważ „wyjaśniają charakterystyczne działania i postawy życia chrześcijańskiego; są paradoksalnymi obietnicami, które podtrzymują nadzieję w trudnościach; zapowiadają uczniom dobrodziejstwa i nagrodę, które w sposób ukryty już są udzielane uczniom; zostały zapoczątkowane w życiu Najświętszej Maryi Dziewicy i wszystkich świętych”[3].

Pan Jezus zaprasza nas, mówiąc słowami Papieża Franciszka, abyśmy „weszli na drogę Błogosławieństw. Nie chodzi o robienie rzeczy niezwykłych, ale o podążanie każdego dnia tą drogą, która prowadzi nas do nieba, do rodziny, do domu. Tak więc dziś przewidujemy naszą przyszłość i świętujemy to, dla czego się urodziliśmy — urodziliśmy się, aby już nigdy nie umrzeć, urodziliśmy się, by cieszyć się szczęściem Boga! Pan dodaje nam otuchy, a tym, którzy obierają drogę Błogosławieństw, mówi: «Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie» (Mt 5, 12). Niech Święta Matka Boża, Królowa Świętych, pomaga nam zdecydowanie iść drogą świętości. Ona, która jest Bramą Niebios, niech wprowadza naszych umiłowanych zmarłych do niebiańskiej rodziny”[4].

.....

[1] *Słowo od Prałata*, 1 listopada 2017 r.

[2] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 1717.

[3] *Ibidem*.

[4] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 1 listopada 2018 r.

Author: Pablo M. Edo // Photo:
Viktor Forgacs - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/1listopada-
wszystkichswietych/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/1listopada-wszystkichswietych/) (15-08-2025)